

BLACHA, Jedno życie

Refren x2

Jedno życie nie dwa
Będziemy pić, pływać, palić, rozpierać nasz hajs, bo mamy
Jedno życie nie dwa
Na starość nikt nie zabierze tych przeżytych chwil nam, bo mamy

Zwrotka 1: BLACHA

Moje serce pełne uczuć, pięści pełne nienawiści
Głowa jak najdalej w chmurach, zdrowie, wszystko zajebicie
Moja keta pełna złota, twoje usta pełne kwasu
To chciałbyś od niej dostać – mam to bez płacenia hajsu
Moi ludzie tańczą, tańczą, tańczą, jebać narkotyki dawaj alko
W torbie baton, baton, baton, gumy gaz i paralizator
Wsiadamy w auto, auto, auto, do pełna bak i jedziemy w trasę
Mamy lato, lato, lato, jebany dom i prywatny basen (Ra Ra Ra)

Vierzig Grad im Schatten trinke ohne Grund
Bin schon wieder unterwegs mit meine Jungs
Sonne klatscht auf Rücken ich chille am Pool
Schaise auf diese Welt ich will Para,Dollar,Flus
Ja, ich will Para, Dollar, Flus (X4)

Zwrotka 2: BLACHA

Za oknem słońce, piszę do niej wiadomości słodkie
Nadchodzi wieczór wszyscy w jednym gronie
Ona jest cute, wylewam na biust jej Moët
Mam w kutasie te podatki
Mój adwokat ma te sprawy pod kontrolą
Nicht się pierdola, za tych co nie mogą pić flaszki
Drogi do mnie nie ma w twojej nawigacji
Już nie czekaj aż napiszę, nie te czasy
Sie mit Facetime
Blacha ist schon wieder ka fa
Unterwegs in einem Benzer
Taho ... ich auf ...

Bridge

Vierzig Grad im Schatten trinke ohne Grund
Bin schon wieder unterwegs mit meine Jungs
Sonne klatscht auf Rücken ich chille am Pool
Schaise auf diese Welt ich will Para,Dollar,Flus

Ja, ich will Para, Dollar, Flus (X4)

Refren

Jedno życie nie dwa
Będziemy pić, pływać, palić, rozpierać nasz hajs, bo mamy
Jedno życie nie dwa
Na starość nikt nie zabierze tych przeżytych chwil nam, bo mamy